



ROBERT CZULDA

Uniwersytet Łódzki

ORCID ID: 0000-0001-5885-818X

rczulda@uni.lodz.pl

WYZWANIA I ZAGROŻENIA DLA POLITYKI BEZPIECZEŃSTWA ISLAMSKIEJ REPUBLIKI IRANU PO 7 PAŹDZIERNIKA 2023 ROKU

**Challenges and Threats to the Security Policy
of the Islamic Republic of Iran after October 7, 2023**

Abstract

This paper explores the key security challenges and threats Iran has faced since October 7, 2023, when Hamas attacked Israel. This event marked a turning point in Middle Eastern geopolitics, unexpectedly reshaping regional dynamics. Iranian policymakers now confront a dual challenge: preserving Tehran's strategic position while avoiding direct military engagement. This dilemma is further compounded by Iran's deepening economic and social crises, which threaten the regime's legitimacy and risk sparking new waves of domestic unrest.

The study examines how the conflict's escalation has influenced Iran's regional strategy, the Axis of Resistance, and its deterrence doctrine. It reconstructs Iran's geostrategic position before the Hamas attack, assesses subsequent regional shifts, and evaluates Iran's security posture through the end of the first quarter of 2026, which also covers the US-Israeli aggression. The analysis is based on qualitative research, drawing from Persian-language Iranian sources, reports from international organizations, scholarly publications, and expert analyses. Media coverage is also incorporated to ensure the study remains current. This methodological approach provides a comprehensive understanding of Iran's evolving geopolitical landscape.

K e y w o r d s: Iran, security, Israel

Abstrakt

Niniejszy artykuł analizuje kluczowe wyzwania i zagrożenia bezpieczeństwa, przed którymi stanęły władze Iranu po 7 października 2023 r., gdy Hamas zaatakował Izrael. Wydarzenie to stanowiło punkt zwrotny w geopolityce Bliskiego Wschodu, niespodziewanie zmieniając regionalną dynamikę. Irańscy decydenci muszą teraz zmierzyć się z podwójnym wyzwaniem: odbudowaniem strategicznej pozycji Teheranu przy jednoczesnym unikaniu bezpośredniego zaangażowania militarnego. Sytuację dodatkowo komplikuje pogłębiający się kryzys gospodarczy i społeczny, który zagraża legitymacji rządzącego reżimu i może wywołać nowe fale wewnętrznych niepokojów.

W artykule przeanalizowano wpływ eskalacji konfliktu na irańską strategię regionalną, Oś Oporu oraz doktrynę odstraszania. Przedstawiono geostrategiczną pozycję Iranu przed atakiem Hamasu, oceniono późniejsze zmiany w regionie oraz zweryfikowano postawę bezpieczeństwa Iranu do końca pierwszego kwartału 2026 r., co obejmuje agresję Izraela i Stanów Zjednoczonych. Analiza opiera się na badaniach jakościowych, uwzględniających źródła perskojęzyczne, raporty organizacji międzynarodowych, publikacje naukowe oraz ekspertyzy. Dodatkowo uwzględniono doniesienia medialne, aby zapewnić aktualność badań. Takie podejście metodologiczne umożliwia kompleksowe zrozumienie ewoluującego krajobrazu geopolitycznego Iranu.

S ł o w a k l u c z o w e: Iran, bezpieczeństwo, Izrael

W ostatnich latach Islamska Republika Iranu znacząco rozszerzyła swoje wpływy i oddziaływanie w regionie. Choć twierdzenie, że „Iran kontroluje cztery stolice” (Walsh, 2023)¹ może wydawać się przesadzone, nie sposób nie dostrzec, że państwo to stało się jednym z kluczowych graczy, które posiada istotny wpływ na strategiczne punkty Bliskiego Wschodu. Wydarzenia takie jak obalenie reżimu Saddama Husajna w Iraku (2003), wybuch Arabskiej Wiosny (2010–2011) – zwłaszcza eskalacja konfliktu w Syrii (2011) – a także początek wojny w Jemenie (2014) czy pojawienie się Państwa Islamskiego (2014 r.) stworzyły Iranowi jako „potęgę oportunistycznej” (Czulda, 2022: 208), wyjątkową okazję do umocnienia swojej pozycji i realizacji regionalnych ambicji.

W efekcie wielu ekspertów i analityków zaczęło mówić o okresie szczytowej potęgi Islamskiej Republiki Iranu, która według narracji propagowanej przez Teheran „stała się wzorem dla narodów dążących

¹ Bagdad, Sana, Bejrut i Damaszek. Słowa te przypisywane są irańskiemu, konserwatywnemu deputowanemu Alirezie Zakaniemu.

do wolności, zwłaszcza [dla] krajów muzułmańskich i uciśnionych” (Ketabi & Nabatian, 2020: 138). W irańskich źródłach pojawiały się twierdzenia, że „po 45 latach Iran wreszcie został regionalną potęgą” (Po 45 latach wysiłków, 2024; Iran – kluczowy gracz, 2023). Agencja IRNA pisała o „dominującej sile”, która stanowi „wyzwanie dla przywódców w Waszyngtonie i ich sojuszników” (Irańska przewaga w regionie, 2022). Także amerykański wywiad dostrzegł w Iranie „regionalną potęgę”, która odniosła „militarne sukcesy” (Office of the Director of National Intelligence, 2024: 18).

Wydarzenia z 7 października 2023 r. stanowią moment przełomowy, który w nieoczekiwany sposób wpłynął na układ sił na Bliskim Wschodzie. Jak przyznał omański badacz Abdullah Baabood, „nikt nie spodziewał się tego, co nastąpiło tego dnia i później, a konsekwencje przerosły wyobraźnię” (Czulda, 2024). Po ataku Hamasu na Izrael i eskalacji konfliktu w regionie Islamska Republika Iranu stała przed nowymi, złożonymi wyzwaniami w zakresie polityki bezpieczeństwa. Teherańscy decydenci musieli zmierzyć się z koniecznością utrzymania swojej pozycji regionalnej, jednocześnie minimalizując ryzyko bezpośredniego zaangażowania w otwarty konflikt. Sytuację dodatkowo komplikował pogłębiający się kryzys gospodarczy i społeczny w kraju, który nie tylko osłabia legitymizację władzy w oczach obywateli, lecz także może doprowadzić do nowej fali protestów.

Celem artykułu jest analiza kluczowych wyzwań i zagrożeń dla polityki bezpieczeństwa Islamskiej Republiki Iranu po ataku Hamasu na Izrael 7 października 2023 r. Praca koncentruje się na rekonstrukcji geostrategicznej pozycji Teheranu przed tym wydarzeniem, ocenie wpływu regionalnej eskalacji na irańską doktrynę odstraszenia i kondycję Osi Oporu oraz na identyfikacji aktualnych dylematów decyzyjnych na początku 2026 r., co stanowi cezurę zamykającą niniejsze opracowanie. Późniejsze wydarzenia, a więc wybuch otwartej wojny, wymagają osobnych analiz, które będzie można przeprowadzić dopiero po jej zakończeniu.

Podstawową metodą badawczą jest analiza jakościowa, oparta na interpretacji danych pochodzących z różnorodnych źródeł zastanych, takich jak perskojęzyczne publikacje irańskie, raporty organizacji międzynarodowych, publikacje naukowe oraz ekspertyzy analityków. Istotnym elementem są również doniesienia medialne, niezbędne ze względu na aktualność analizowanego zagadnienia. Metoda ta pozwala na dogłębne zrozumienie kontekstu geopolitycznego, w jakim funkcjonuje Iran po 7 października 2023 r.

W artykule przyjęto perspektywę (neo)realistyczną jako główną ramę analityczną, ponieważ pozwala ona najlepiej uchwycić logikę działania Iranu jako państwa dążącego do maksymalizacji bezpieczeństwa i wpływów w warunkach anarchii międzynarodowej. Podejście to umożliwia analizę zarówno strategii odstraszenia Iranu, jak i jego działań w ramach tzw. Osi Oporu jako instrumentów równoważenia siły przeciwników regionalnych. Jednocześnie nie są ignorowane inne perspektywy, bowiem współczesny Iran stanowi państwo „rozpostarte pomiędzy realizmem, idealizmem i konstruktywizmem” (Czulda, 2022), choć w analizowanym przypadku największe zastosowanie znajduje paradygmat realistyczny wraz z licznymi jego iteracjami. Zakłada on, że państwa w anarchicznym systemie międzynarodowym dążą do hegemonii regionalnej, co dobrze oddaje ambicje Iranu związane z budową Osi Oporu i rozwojem arsenału rakietowego. Irańska doktryna odstraszenia, oparta na groźbie odwetu (*deterrence by punishment*), stanowi praktyczną realizację teorii odstraszenia (*deterrence theory*), której korzenie sięgają zimnej wojny oraz prac badaczy takich jak Thomas Schelling (*The Strategy of Conflict*, 1960; *Arms and Influence*, 1966) czy Herman Kahn (*On Thermonuclear War*, 1960; *Thinking About the Unthinkable*, 1962). Do analizy irańskiej polityki wciąż użyteczna pozostaje teoria równowagi sił (*balance of power theory*), choć krytyczne wobec niej podejście konstruktywistyczne również odgrywa istotną rolę. Szczególne znaczenie mają kwestie narracji, percepcji oraz strat wizerunkowych Iranu. Bierność Teheranu wobec działań Izraela podważyła narrację o „nieugiętym przywódcy Osi Oporu”, co wpłynęło na legitymizację władzy zarówno na poziomie regionalnym, jak i wewnętrznym.

Artykuł wypełnia istotną lukę w dotychczasowych badaniach, wynikającą z aktualności podejmowanego zagadnienia. Choć nie brakuje analiz dotyczących długofalowej strategii bezpieczeństwa Iranu, wiedza na temat zagadnień podejmowanych w niniejszym tekście, dziejących się niemal „tu i teraz”, dopiero się kształtuje. Chociażby ze względu na inne ograniczenia wydawnicze, w istniejącej literaturze wyraźnie dominują krótsze, analityczne opracowania przygotowywane przez ośrodki badawcze (*think tank*), zwłaszcza amerykańskie i izraelskie. To wkład istotny, ale często niepełny, uproszczony lub po prostu zniekształcony politycznymi sympatiami i lobbieniem (Fagan, 2025; Medvetz, 2012; Lipton, Williams & Confessore, 2014).

Przykładem cennego wkładu są syntetyczne analizy *think tanków* (Zimmt, 2025; Fathollah-Nejad, 2025; The Middle East Post-October 7,

2025) oraz pierwsze artykuły naukowe (Juneau, 2025; Mruk, 2025; Cingöz, 2025; Caner, 2024). Prace te albo skupiają się na pojedynczym aspekcie (np. zmianie irańskiej doktryny odstraszania, kwestii palestyńskiej, wymiarze wewnętrznym), podczas gdy nadal brakuje kompleksowego ujęcia wyzwań i zagrożeń dla szeroko pojmowanej polityki bezpieczeństwa Islamskiej Republiki Iranu w okresie od października 2023 do początku 2026 r. Po drugie, w dynamicznie zmieniającej się rzeczywistości cierpią już na dezaktualizację.

Niniejszy artykuł wypełnia tę lukę poprzez połączenie perspektywy strategicznej (geopolityka, doktryna odstraszania, Oś Oporu) z analizą aktualnych wydarzeń do początku 2026 r., a więc odnosi się także do otwartej wojny, która wtedy wybuchła. Oryginalność pracy polega na: (1) syntetycznym ujęciu wpływu wojny w Gazie i późniejszych eskalacji na irańskie interesy regionalne, (2) uwzględnieniu perskojęzycznych źródeł i irańskiej narracji oficjalnej, (3) wskazaniu dylematów decyzyjnych Teheranu w warunkach pogłębiającego się kryzysu wewnętrznego. W ten sposób tekst nie tylko porządkuje rozproszoną wiedzę, lecz także wnosi możliwie aktualną i szeroką perspektywę do naukowego poznania strategicznych dylematów współczesnego Iranu.

SYTUACJA GEOSTRATEGICZNA IRANU PRZED 7 PAŹDZIERNIKA 2023 ROKU

Do równie zaskakujących, co tragicznych wydarzeń z 7 października 2023 r. Iran znajdował się w wyjątkowo korzystnej sytuacji geostrategicznej, którą uzupełniała względna stabilizacja wewnętrzna. Choć nie udało się rozwiązać strukturalnych problemów gospodarczych i społecznych, autorytarne władze zdołały stłumić masowe protesty, w tym te z lat 2022–2023 (Iran Protests 2022–2023, 2023; Azizi & van Veen, 2023). Na arenie międzynarodowej o silnej pozycji Iranu świadczyło wiele czynników.

Po pierwsze, Iran zacieśnił strategiczne partnerstwo z Rosją, zwieńczone podpisaniem w styczniu 2025 r. traktatu o kompleksowej współpracy. Wojna w Ukrainie oraz objęcie obu państw szerokimi sankcjami doprowadziły do bezprecedensowego rozwoju relacji, choć nie przerodziły się one w pełnoprawny sojusz oparty na zaufaniu. Irańskie wsparcie militarne wzmocniło pozycję Teheranu i częściowo wyrównało relacje, umożliwiając mu ograniczone zakupy rosyjskiego uzbrojenia. Choć nie doprowadziły one do głębokiej modernizacji

technicznej, są istotne zwłaszcza w kontekście potencjalnego transferu technologii. Jednocześnie irańska technologia wojskowa zyskała globalną rozpoznawalność, co przełożyło się na rozwój produkcji m.in. w Rosji, na Białorusi i w Tadżykistanie. Bliska współpraca z Moskwą ułatwiła Iranowi integrację z blokami międzynarodowymi: w 2023 uzyskał pełne członkostwo w Szanghajskiej Organizacji Współpracy, a w 2024 r. dołączył do BRICS i podpisał umowę o wolnym handlu z Euroazjatycką Unią Gospodarczą.

Po drugie, Iran utrzymywał stabilną sytuację w Syrii, która dla strategów w Teheranie była „złotym ogniwem w łańcuchu oporu przeciwko Izraelowi” (Welajati, 2013). Dowódca sił Al-Quds, generał Ghassem Solejmāni, określił swego czasu Syrię mianem „mostu we froncie oporu [...]”. Każda inteligentna osoba powinna rozumieć, że porażka w wojnie [w Syrii – przyp. autora] to porażka każdego z nas” (Generał Solejmāni, 2016). Wypowiedziane słowa nie były przesadną retoryką, bowiem w rzeczywistości Syria uzyskała w irańskiej koncepcji strategicznej kluczowe znaczenie. Chociaż nie udało się zneutralizować zagrożenia ze strony Izraela, który co jakiś czas przeprowadzał naloty na irańskie cele w Syrii, Republika Islamska była w stanie zabezpieczyć szlaki tranzytowe prowadzące do Libanu oraz utrzymać pewną zdolność oddziaływania na „syjonistyczny reżim”, choć bardziej symboliczną niż rzeczywistą.

Po trzecie, dzięki rosyjsko-ukraińskiej wojnie oraz polityce sankcji Zachodu wobec Rosji, Iran korzystał z możliwości eksportu ropy naftowej. Formalnie Stany Zjednoczone pod wodzą prezydenta Joe Bidena utrzymywały sankcje wobec Iranu, ale w praktyce pozwalały Iranowi ją sprzedawać, by tym samym zmniejszać zyski Rosji. Możliwości eksportowe Iranu zostały poważnie ograniczone w 2018 r., gdy Stany Zjednoczone ponownie nałożyły sankcje i wywierały presję na państwa trzecie, by nie kupowały irańskiej ropy (zwolnienia dla ośmiu odbiorców wygasły w 2019 r.). W efekcie eksport Iranu spadł do rekordowo niskiego poziomu 200 tys. baryłek dziennie (b/d) w porównaniu z 2,7 mln baryłek dziennie przed nałożeniem sankcji (The Impact of the Russian-Ukrainian War, 2022). Według szacunków S&P Global irańska produkcja wzrosła do 3,01 mln b/d we wrześniu 2023, podczas gdy w lutym 2022 r. wynosiła 2,56 mln (b/d) (Griffin & Egbali, 2023). W maju 2024 Iran eksportował 1,7 mln (b/d), co jest najlepszym wynikiem od 2019 r. (Ghasseminejad, 2024; Khatinoglu, 2024).

Po czwarte, Iran utrzymywał silną sieć sojuszników w regionie, znaną jako „Oś Oporu” (Front Oporu), obejmującą Hezbollah

w Libanie, milicję w Iraku, ruch Huti w Jemenie oraz rząd Baszszara al-Asada w Syrii. Przed 7 października 2023 r. doświadczony wojną w Syrii i wcześniejszą z Izraelem (2006 r.) Hezbollah był uznawany za najlepiej uzbrojoną organizację paramilitarną na Bliskim Wschodzie. Z kolei wsparcie dla ruchu Huti w Jemenie dawało Iranowi zdolność oddziaływania na żeglugę w cieśninie Bab al-Mandab i na „miękkie podbrzusze” Arabii Saudyjskiej, której na drodze blokady i działań militarnych nie udało się złamać zbrojnego oporu tejże grupy (Jemen na pewno się zemści, 2025)².

TABELA
Proirańskie siły paramilitarne na Bliskim Wschodzie

Obszar aktywności	Grupa	Wpływ Iranu	Rozmiar (lipiec 2024 r.)
Bahrajn	<i>Brygady al-Asztar</i>	Silny	Nieznany
Irak	<i>Kata'ib Hezbollah</i>	Silny	20 000–30 000
	<i>Organizacja Badr</i>	Silny	30 000–60 000
	<i>Asa'ib Ahl al-Hakk</i>	Silny	20 000–30 000
	<i>Harakat Hizb Allah an-Nudžaba</i>	Silny	10 000–20 000
	<i>Kata'ib Sajjid asz-Szuhada</i>	Silny	10 000–20 000
Liban	<i>Hezbollah</i>	Silny	30 000–45 000
Palestyna	<i>Hamas</i>	Umiarkowany	9000–12 000
	<i>Islamski Dżihad</i>	Umiarkowany	1000–15 000
Syria	<i>Brygada Fatimijun</i>	Silny	10 000–15 000
	<i>Brygada Zajnebijun</i>	Silny	2000–5000
	<i>Quwat al-Ridha</i>	Silny	3000–3500
	<i>Brygada al-Baqir</i>	Silny	3000
Jemen	<i>Huti</i>	Umiarkowany	10 000–30 000

Źródło: Abrams, Robinson, Takeyh & Cook, 2024.

Po piąte, Iran konsekwentnie utrzymywał swoją pozycję w regionie Bliskiego Wschodu, opierając się w dużej mierze na reputacji państwa dysponującego zaawansowanym i efektywnym arsenałem rakiet balistycznych, zdolnym do realizacji precyzyjnych uderzeń na strategiczne cele położone na terytorium Izraela, Arabii Saudyjskiej oraz

² „Ansar Allah ogłosił, że jeśli oblężenie Gazy nie zostanie zakończone, przejścia graniczne nie zostaną otwarte, a reżim syjonistyczny nie wycofa się z zajętych pozycji, grupa rozpocznie ataki i bez trudu zablokuje gardło reżimu syjonistycznego, którym jest Bab al-Mandab”.

na amerykańskie bazy wojskowe rozmieszczone na Bliskim Wschodzie. Irańskie siły zbrojne demonstrowały pełną gotowość operacyjną jednostek raketowych, co miało potwierdzić ich wysoką skuteczność oraz zdolność do szybkiego i skutecznego reagowania w potencjalnych sytuacjach kryzysowych. Potwierdzeniem zdolności było kilkakrotne operacyjne użycie pocisków raketowych, w tym przeciwko Państwu Islamskiemu w Syrii (w 2017 i 2018 r.), Kurdom w Iraku (w 2018 i 2022 r.) oraz amerykańskim siłom w Iraku (w 2020 r.).

7 PAŹDZIERNIKA 2023 ROKU JAKO KATALIZATOR KRYZYSU

Wydarzenia z 7 października 2023 r. uruchomiły lawinę zdarzeń, które dla Iranu okazały się niezwykle wymagające. Trudno ponad wszelką wątpliwość ocenić, czy władze w Teheranie wiedziały o przygotowywanym ataku Palestyńczyków, czy też nie. Jeśli wierzyć Mohammadowi Dżawadowi Zarifowi – byłemu ministrowi spraw zagranicznych i później wiceprezydentowi ds. strategicznych – Iran „nie wiedział o planie z 7 października [...] 9 października mieliśmy mieć spotkanie z Amerykanami w sprawie odbudowania umowy jądrowej JCPoA, co zostało jednak przez tę operację zaprzepaszczone” (SamriBackup, 2025). Jeśli natomiast Iran „liczył, że groźba regionalnej wojny wywoła międzynarodową presję na Izrael, zmuszając go do zaakceptowania porozumienia, które pozwoliłoby Hamasowi pozostać w Strefie Gazy”, to taki scenariusz się nie ziścił (Abrams, Robinson, Takeyh & Cook, 2024).

Po pierwsze, izraelskie uderzenie na Strefę Gazy poważnie osłabiło Hamas – kluczowego sojusznika Iranu, który w obliczu dramatycznych wydarzeń rozgrywających się na oczach świata pozostawał w dużej mierze bezradny. Organizacja ta, zmagając się z przewagą Izraela, nie była w stanie skutecznie przeciwstawić się ofensywie, co uwidoczniło nierównowagę sił w tym konflikcie. Szacuje się, że oprócz tragicznej liczby 30–40 tys. zabitych palestyńskich cywilów, Izrael zdołał wyeliminować od kilku do kilkunastu tysięcy bojowników Hamasu (Thomas, Horton, Garman). Straty te obejmują nie tylko szeregowych członków, ale także kluczowe postaci w strukturach dowodzenia, co znacząco osłabiło zdolności operacyjne organizacji. Do tego dochodzą poważne zniszczenia infrastruktury militarnej oraz utrata sprzętu gromadzonego przez Hamas przez wiele lat, co dodatkowo komplikuje jego przyszłe działania.

Po drugie, podobna bezczynność ze strony Iranu była widoczna w kontekście konfrontacji Izraela z Hezbollahem. Trudno jednoznacznie ocenić, czy pasywna postawa irańskich władz wobec wcześniejszych działań IDF przeciwko Hamasowi ośmieliła Izrael do jednoczesnego uderzenia w Hezbollah, który, nie włączając się w wojnę przeciwko Izraelowi, liczył, że uda mu się uniknąć konfliktu. Wydaje się to jednak prawdopodobnym scenariuszem. W latach 2023–2024 Hezbollah poniósł znaczne straty – szacuje się, że w starciach z Izraelem zginęły nawet 4 tys. jego członków, a około 7 tys. odniosło rany (Fabian, 2024; Bassam, Perry & Gebeily, 2024). W 2025 r. IDF przeprowadziło na pozycje Hezbollahu przeszło 700 nalotów i 1200 ataków lądowych, skutecznie odsuwając go od strefy przygranicznej aż na północ od rzeki Litani (Czulda, 2025). Te liczby, w połączeniu z potencjalnymi zniszczeniami w zapleczu logistycznym i militarnym, rodziły uzasadnione pytania o zdolności operacyjne tej organizacji. O jej kryzysie świadczyły również głośniejsze niż kiedykolwiek głosy libańskich polityków, w tym prezydenta Josepha Aouna i premiera Nawafa Salama, o konieczności rozbrojenia Hezbollahu (Premier Libanu, 2025; Prezydent Libanu, 2025; Joseph Aoun, 2025).

Po trzecie, na geostrategiczną pozycję Iranu na Bliskim Wschodzie miały wpływ również izraelskie naloty na liczne cele w regionie, w tym na proirańskie na terenie Iraku i Jemenu, w połączeniu z precyzyjnymi i skutecznymi operacjami służb specjalnych (Berg, 2024; Spies like them, 2024). Chociaż dokładna skala zniszczeń i strat jest nieznana oraz z obiektywnych powodów niemożliwa do ustalenia, zasadna wydaje się konstatacja, iż działania Izraela w szerszym kontekście przynajmniej czasowo nadwyreżyły spoistość Frontu Oporu i zdolności operacyjne. Niemniej jednak nie doprowadziły one do jego całkowitego rozbicia. Straty osobowe, w tym eliminacja doświadczonych dowódców i specjalistów oraz zniszczenie infrastruktury militarnej, takiej jak składy broni, tunele czy linie zaopatrzenia, osiągnęły skalę trudną do szybkiego zrekompensowania.

Po czwarte, Iran poniósł straty nie tylko na płaszczyźnie materialnej i ludzkiej, ale także w sferze propagandowej oraz wizerunkowej, co podważyło fundamenty jego pozycji jako regionalnego mocarstwa stanowczo broniącego swoich interesów. Kluczową rolę odegrała tu wspomniana wcześniej bierność wobec izraelskich działań zbrojnych, co stoi w jaskrawej sprzeczności z oficjalną narracją Teheranu. Od lat władze Republiki Islamskiej budują wizerunek nieugiętego przywódcy antyzachodniego i antyimperialistycznego obozu, przedstawiając się

jako bastion oporu wobec „spisków światowej arogancji” – jak zwykli określać wpływy Zachodu i Izraela (Rabinovich & Shaked, 1989: 406; Czulda, 2022: 194; Cele i spiski, 2026). Tymczasem w decydującym momencie próby Teheran zachował zaskakującą wstrzemięźliwość, ograniczając się do roli obserwatora, podczas gdy potencjał jego sojuszników był metodycznie wyniszczany przez „cuchnące zwłoki uzurpatorskiego i fałszywego reżimu izraelskiego” (Ahmadineżad, 2008)³.

Ten negatywny wpływ na wizerunek Iranu pogłębił się wskutek operacyjnych sukcesów Izraela w eliminacji kluczowych postaci powiązanych z Teheranem, których ochrona powinna była stanowić priorytet dla irańskich służb. Jednym z najdotkliwszych ciosów była śmierć Hasana Nasrallaha, wieloletniego sekretarza generalnego Hezbollahu, zabitego w wyniku izraelskiego nalotu we wrześniu 2024 r. Co więcej, w lipcu 2024 r. w zamachu przeprowadzonym w samym Teheranie Izrael zabił Isma'ila Hanijję, szefa Biura Politycznego Hamasu. Okoliczności tego ataku, w tym sposób, w jaki izraelskie służby zdołały przeniknąć przez irańskie zabezpieczenia, pozostają niewyjaśnione (von Heim, 2024), ale niezależnie od szczegółów była to kompromitacja tamtejszych służb specjalnych. Śmierć Hanijji, dokonana na irańskiej ziemi, jest nie tylko strategiczną stratą, ale i symbolicznym upokorzeniem, które podważa wiarygodność Teheranu jako opiekuna swoich sojuszników i jako siły zdolnej do przeciwdziałania zagrożeniom ze strony przeciwników. O tym, że Oś Oporu nie poprawiła swoich zdolności kontrwywiadowczych, świadczy zabicie przez IDF w listopadzie 2025 r. szefa sztabu Hezbollahu.

Po piąte, pod dużą presją znalazła się koncepcja strategiczna Iranu, która opiera się między innymi na realizowaniu interesów państwa poniżej progu wojny (Mazarr, 2016; Jordan, 2020; Hoffman, 2018), co pozwala ograniczać ryzyko kosztownej eskalacji. Mimo że Iran od lat pozostaje z Izraelem w stanie konfliktu o niskiej intensywności, obie strony unikały bezpośrednich starć. Te były nieliczne⁴ i z kilkoma wyjątkami, nie prowadzono działań ofensywnych na terytorium drugiej strony. Momentem kryzysu był kwiecień 2024 r., kiedy to w odpowiedzi na izraelski nalot na Damaszek, w którym zginęła grupa irańskich oficerów, Teheran wraz z regionalnymi sojusznikami dokonał ataku

³ To słowa prezydenta Iranu w latach 2005–2013, Mahmuda Ahmadineżada, z okazji 60. rocznicy proklamacji przez Izrael niepodległości.

⁴ Przykładowo, w 2018 r. Iran dwukrotnie miał wykorzystać terytorium Syrii do wystrzelenia w stronę izraelskich pozycji dronów i rakiet. W rezultacie Izrael rozpoczął operację „Miwca Bejt HaKlafim” (Dom z Kart), w której zbombardował irańskie cele w Syrii.

rakietowego i dronowego na terytorium Izraela (Operacja „Prawdziwa Obietnica I”). Z jednej strony Iran został zmuszony do reakcji, by w ten sposób osiągnąć cztery cele: (1) zademonstrować posiadane zdolności reakcji (siły i środki); (2) pokazać wolę do aktywnego działania; (3) de-eskalować sytuację poprzez chwilową eskalację (*de-escalation through escalation*) (Pruitt, 2009; Post, 2024); (4) przywrócić efektywność odstraszenia konwencjonalnego. Z drugiej jednak, zwiększało to ryzyko eskalacji i przerodzenia wymiany ciosów w otwarty konflikt zbrojny.

Po szóste, działania Izraela wyraźnie obnażyły ograniczenia irańskiej doktryny odstraszenia konwencjonalnego, stawiając pytania o jej skuteczność i wiarygodność na arenie międzynarodowej. Zgodnie z oficjalną retoryką Teheranu irański system obronny miał zapewniać „pewne i efektywne odstraszenie”, zdolne do stawienia czoła „aroganckim potęgom” dzięki „poważnej i niszczycielskiej odpowiedzi” (*Crushing Response*, 2015). Fundamentem tej strategii są rakiety balistyczne oraz rozbudowana sieć wspomnianych grup paramilitarnych na Bliskim Wschodzie (*proxies*), co razem stanowi doktrynę odstraszenia opartą na groźbie odwetu (*deterrence by punishment*) (Mazarr, 2018; Morgan, 1977). Mimo to Izrael nie tylko nie został powstrzymany, ale wręcz zintensyfikował swoje operacje, sięgając nawet do samego serca Iranu, jak miało to miejsce w przypadku zamachu na Haniję.

W odpowiedzi na kolejne ciosy – w tym na śmierć przywódców Hamasu, Hezbollahu oraz wysokiego rangą irańskiego generała – Iran przeprowadził w październiku 2024 r. atak rakietowy w ramach operacji „Prawdziwa Obietnica II”. Wedle oficjalnej narracji Teheranu operacja ta miała „ukazać światu potęgę Iranu i jego wpływy w regionie, stanowiąc nie tylko sukces militarny, lecz także triumf dyplomatyczny” (Iran jako regionalna potęga, 2024; Gotowość Iranu, 2024). Rzeczywistość okazała się jednak daleka od tych zapewnień – atak nie przyniósł znaczących efektów strategicznych, a jego ograniczony wpływ trudno uznać za przekonującą manifestację siły, która mogłaby potwierdzić słowa generała Hosejna Salamiego, dowódcy Korpusu Strażników Rewolucji. Salami deklarował przeciw:

Stajemy zdecydowanie przeciwko wszelkim zagrożeniom, a jeśli jakiegokolwiek zagrożenie stanie się rzeczywistością, odpowiemy w najbardziej surowy sposób: zdecydowaną, miazdzącą i niszczycielską odpowiedzią (Generał Salami, 2025).

Najwyższy przywódca, ajatollah Ali Chamenei, stwierdził w odniesieniu do „Prawdziwej Obietnicy II”, że:

siły zbrojne zaprezentowały swoje możliwości i potęgę, ukazując godny podziwu obraz narodu irańskiego oraz jego determinację na arenie międzynarodowej (Khamenei.ir, 2024; Dowódca Sił Zbrojnych, 2024).

Te deklaracje pozostają jednak w wyraźnej sprzeczności z rzeczywistością.

Szczególnie istotny był izraelski atak lotniczy w październiku 2024 r. Stanowił on działanie bezprecedensowe. Oto bowiem rażono nie tylko systemy obrony przeciwlotniczej Iranu, stawiając pod znakiem zapytania ich skuteczność, ale przede wszystkim infrastrukturę, która może mieć związek z programem nuklearnym (Ravid, 2024)⁵. Ten dla władz Republiki Islamskiej stanowi filar narracji propagandowej. Izrael bez większych trudności uderzył także w inne cenne obiekty, w tym te związane z irańskim sektorem bezzałogowców i rakiet balistycznych. Nie brakuje głosów, że choć skutki ataków wydają się ograniczone, najpewniej mogą okazać się długotrwałe i istotne (Ganzeveld, 2024). Pokazały one również Iranowi i światu, że władze w Teheranie mają niewielkie możliwości osłony swoich sił i środków przed Izraelem, który ma dużą swobodę w militarnym oddziaływaniu na to państwo.

Iran, który według niepotwierdzonych doniesień stracił część lub być może wszystkie kompleksy przeciwlotnicze S-300 (Palmer, Byman, Jones & Bermudez, 2024; Israel took out, 2024; Amir Sabahifard, 2025), stanął wówczas w niezwykle trudnej sytuacji. Mógł bowiem zareagować i dokonać jeszcze jednego uderzenia na Izrael. Oznaczałoby to dalszą eskalację i ryzyko naruszenia cienkiej i niedostrzegalnej granicy między działaniem poniżej progu wojny a otwartym konfliktem zbrojnym. Nie było bowiem pewności, czy kolejny atak i chwilowa eskalacja doprowadzą do deeskalacji i odbudowy skutecznego odstraszania, czy też Izrael wykorzysta ten fakt, aby rozpocząć zmasowaną kampanię przeciwko Republice Islamskiej. W tamtym momencie istniała realna obawa, że Izrael, dysponujący wsparciem Stanów Zjednoczonych (dostawy broni i ochrona na forum ONZ), wykorzysta taki ruch jako pretekst do rozpoczęcia szeroko zakrojonej kampanii militarnej przeciwko Republice Islamskiej, potencjalnie wymierzonej

⁵ Według Axios, które powołuje się na anonimowe źródła irańskie, Izrael miał „zniszczyć czynny i ściśle tajny ośrodek badań nad bronią jądrową” w Parczinie koło Teheranu, gdzie znajduje się duży ośrodek wojskowy zajmujący się między innymi testowaniem pocisków raketowych. To właśnie tam miał znajdować się ośrodek, w którym ponoć testowano materiały wybuchowe niezbędne do inicjacji eksplozji ładunku jądrowego (program „Amad”).

w kluczowe instalacje wojskowe, a nawet infrastrukturę nuklearną Iranu oraz sektor energetyczny.

Z drugiej strony, powstrzymanie się od reakcji, choć zmniejszało ryzyko natychmiastowej eskalacji, niosło za sobą poważną cenę. Brak odpowiedzi ze strony Teheranu dodatkowo podkopywał jego reputację jako regionalnego mocarstwa zdolnego do skutecznej obrony swoich interesów i sojuszników, co w dużej mierze opiera się na jego wizerunku jako niezłomnego przeciwnika Izraela i Zachodu. Co więcej, brak reakcji jeszcze bardziej osłabiał irańską doktrynę odstraszania konwencjonalnego. Decydenci w Teheranie zdecydowali się nie odpowiadać zbrojnie, co należy uznać za przejaw pragmatyzmu, wpisujący się jako kolejny argument w toczącej się od dawna dyskusji na temat racjonalności Republiki Islamskiej (Czulda, 2022: 10–11). Jak już zostało wspomniane, uderzenie mogło doprowadzić do wyniszczającego konfliktu zbrojnego, którego Iran nie mógłby wygrać i w którym nie mógłby niczego zyskać, a być może nawet do ostatecznego upadku Republiki Islamskiej.

Po siódme, kluczowym wydarzeniem z końca 2024 r., które również negatywnie odbiło się na geostrategicznej pozycji Iranu, był niespodziewany upadek reżimu Baszszara al-Asada w Syrii, która w opinii generała Mohammada Bagheriego, oficera Korpusu Strażników Rewolucji Islamskiej i szefa sztabu sił zbrojnych Iranu, stanowiła arenę rywalizacji z tym, co Irańczycy określają jako „zachodnio-arabsko-syjonistyczny front” (Czulda, 2022: 492). Trzynastoletnia wojna domowa oraz konflikt międzynarodowy, aktywnie i kosztownie angażujący również Iran, wszedł w nową fazę wraz z przejęciem władzy przez protureckie grupy paramilitarne i ucieczką syryjskiego prezydenta do Rosji. Fakt, że rządowy reżim upadł w zaledwie kilka dni, był dla Iranu równie szokujący jak bolesny. Teheran mógł jedynie biernie przyglądać się wydarzeniom, w tym masakrom na alawitach. Jednocześnie upadek Syrii dobitnie zamanifestował ograniczenia współpracy pomiędzy Teheranem a Moskwą (IRGC's Syria exit, 2024).

ANALIZA OBECNEJ SYTUACJI (POCZĄTEK 2026 ROKU)

Ostatecznie Iran znalazł się w sytuacji, w której jego pole manewru uległo znacznemu zawężeniu w porównaniu z okresem sprzed 7 października 2023 r. Podstawą odstraszania pozostał potencjał rakietowy, którego Izraelowi nie udało się znacząco zniszczyć – ani w odniesieniu

do samych pocisków, ani do wyrzutni (fakt ten został udowodniony podczas wojny w 2026 r.). Jak zauważył Islam Zolghadrpour, „Iran to jeden z głównych dysponentów strachu, a tworzenie i szerzenie poczucia niepewności” pozostały kluczowymi elementami strategicznej koncepcji tego państwa (Strach to źródło, 2024; Irańska przewaga, 2022). Niemniej jednak, biorąc pod uwagę wybuch wojny w 2026 r., trudno nie przyznać przynajmniej częściowej racji Razowi Zimmtowi, który wskazał, że aktywizacja grup niepaństwowych oraz ograniczona skuteczność ataków dronowo-rakietowych na Izrael „wzbudzają poważne wątpliwości co do efektywności irańskiej koncepcji odstraszenia” (Zimmt, 2024).

Iran ograniczył się do wojowniczej narracji, co można interpretować jako przejaw rzeczywistych obaw przed wybuchem wojny oraz próbę maskowania faktycznej słabości państwa. Przykładem tej retoryki są wypowiedzi prominentnych irańskich urzędników. Hodżat-oleslām Reza Nuri, przedstawiciel najwyższego przywódcy w prowincji Chorasán Północny, cytowany przez agencję Tasnim, powtórzył za swoim zwierzchnikiem, że „sroga kara dla syjonistycznego reżimu” jest nieuchronna (Surowa kara, 2024). Podobne ostrzeżenie, wskazujące, że Izrael „jest bliski upadku”, wygłosił wiceprezydent Iranu Mohsen Mansuri (Syjonistyczny reżim, 2024). Z kolei generał Amir Ali Hadżizade, dowódca Sił Powietrznych Korpusu Strażników Rewolucji, zapewnił, że „Iran bez wątpienia przeprowadzi przeciwko Izraelowi operację Prawdziwa Obietnica III” (IRGC Aerospace, 2025; Spójrzcie, 2024). Taki atak nie został przeprowadzony, a Iran wybrał drogę dyplomacji, raz jeszcze siadając do stołu negocyjacyjnego.

Front Oporu przetrwał, aczkolwiek wojna w Gazie

unaoczniała ograniczenia Iranu w zakresie możliwości zarządzania potencjałem sił sojuszniczych w regionie, głównie z powodu obaw przed wywołaniem bezpośredniej wojny z Izraelem i potencjalnie również ze Stanami Zjednoczonymi” (Zimmt, 2024).

Odbudowa utraconych zasobów, zarówno pod względem ludzkim, jak i materialowym, stała się w analizowanym okresie jednym z głównych wyzwań, jakie stanęły przed Iranem. Stało się tak zwłaszcza w obliczu presji ekonomicznej wynikającej z międzynarodowych sankcji oraz konieczności działania w warunkach wzmożonej aktywności Izraela, który konsekwentnie dąży do osłabienia irańskiego zaplecza w regionie. W badanym okresie Iran zmagał się z konsekwencjami upadku prezydenta Asada w Syrii, co zmusiło Teheran do pogodze-

nia się z perspektywą, że państwo to najprawdopodobniej nie odzyska już swojej roli jako kluczowy element Osi Oporu. Obecna sytuacja geostrategiczna znacząco komplikuje Iranowi dostęp do Libanu i Hezbollahu, a także do palestyńskich ugrupowań, takich jak Hamas czy Islamski Dżihad, ograniczając możliwości zaopatrywania tych grup w broń, fundusze i inne formy wsparcia, co jest niezbędne do ich odbudowy. Utrata Syrii jako stabilnego przyczółku oznacza dla Iranu zmniejszenie głębi strategicznej, co przekłada się na mniejszą swobodę operacyjną i osłabioną zdolność do projekcji siły w regionie – wyraźnie słabszą niż przed wydarzeniami z 7 października 2023 r. Jednocześnie Izrael nieustannie demonstrował swoją przewagę i wolę do aktywnego działania, regularnie przeprowadzając naloty na cele związane z irańskimi interesami w Syrii i Libanie. Manifestacja ta pokazuje dysproporcje między tymi dwoma państwami.

Ponadto upadek Asada sprawił, że obecnie Iran nie może mieć jakichkolwiek nadziei na realizację długoterminowych planów rozwoju infrastruktury energetycznej z wykorzystaniem terytorium Syrii, gdzie „brak bezpieczeństwa i stabilności w Syrii sprzyja syjonistycznemu reżimowi” (Przedstawiciel Aragczego, 2025). Kluczowym elementem tych planów były strategiczne rurociągi mające transportować ropę naftową i gaz ziemny z Bliskiego Wschodu do Europy. Jednym z rozważanych przedsięwzięć był gazociąg, który połączyłby katarsko-irańskie pole gazowe „South Pars” (znane również jako „North Dome”) – największe złożę gazu ziemnego na świecie – z rynkami europejskimi. Trasa miała przebiegać przez Irak, Syrię, a być może także Liban, co zapewniłoby Iranowi nie tylko korzyści ekonomiczne, ale także większą dźwignię geopolityczną. W 2011 r. Iran podpisał z Syrią memorandum o współpracy w tej sprawie, jednak chaos wywołany wojną domową, a następnie upadek reżimu Asada, skutecznie przekreślały te ambicje. W obecnych warunkach, wobec niestabilności regionu i wzmożonej aktywności Izraela, perspektywa realizacji takich projektów pozostaje odległą, co stanowi kolejny cios dla strategicznych interesów Teheranu.

Iranowi nie udało się osiągnąć dyplomatycznych korzyści w sprawie odtworzenia porozumienia JCPOA, które było sztandarowym sukcesem administracji prezydenta Rouhaniego (2013–2021). Gdy Stany Zjednoczone pod wodzą Trumpa wycofały się jednostronnie z JCPOA, Po 7 października 2023 r. negocjacje zamarły, co popchnęło Iran w stronę zaktywizowania swojego programu nuklearnego. Zwiększono poziom wzbogacania uranu, jednocześnie zmniejszając wolę do

współpracy z MAEA. Impas negocjacyjny, będący efektem rozbieżnych stanowisk oraz lobbingu Izraela, który torpedował porozumienie (Stein, 2022), sprawił, że ostatecznie umowy nie ożywiono w czasach administracji Joe Bidena. Irańska strategia została uznana za błąd. Jak zauważają Nicole Grajewski i Ankit Panda, Iran

ograniczył swoje ambicje nuklearne w momencie, który z dzisiejszej perspektywy wydaje się wyjątkowo niefortunny: gdy Iran był już na tyle blisko opracowania bomby, by prowokować atak prewencyjny, lecz wciąż zbyt daleko, by skutecznie go odstraszyć. Jednocześnie nagłaśniał postępy w pracach nad technologiami istotnymi dla budowy broni jądrowej, zamiast zachować je w tajemnicy (Grajewski & Panda, 2026).

Gdy w styczniu 2025 r. drugą kadencję rozpoczął Donald Trump, ryzyko – z perspektywy Iranu – wyraźnie wzrosło. Dość przypomnieć pierwszą kadencję i politykę „maksymalnej presji” (*maximum pressure*), sankcje gospodarcze i wycofanie się ze wspomnianego JCPOA. Bezpośredni atak na Iran w czerwcu 2025 r. unaoczniał decydującym w Teheranie skalę problemu, ujawniając jednocześnie wspomniane deficyty irańskiego odstraszania konwencjonalnego. W tej sytuacji Iran postąpił racjonalnie – po uderzeniu z powietrza w 2025 r. na swoje instalacje jądrowe odpowiedział jedynie symbolicznie. Poza wybraniem drogi nie eskalacji konfliktu Teheran – pomimo antyamerykańskiej retoryki – ponownie przystąpił do negocjacji nuklearnych. Te były kontynuowane nawet po przywróceniu przez społeczność międzynarodową części sankcji (*snapback sanctions*), ale z powodu skrajnie rozbieżnych stanowisk nie osiągnięto porozumienia. Negocjacje zostały przerwane w momencie amerykańskiego i izraelskiego ataku na Iran.

Powrót przez Waszyngton do polityki „maksymalnej presji” byłby dla Iranu mniej dotkliwy, gdyby kraj ten znajdował się w stabilnej kondycji gospodarczej. Rzeczywistość od lat pozostaje jednak wyjątkowo trudna. Inflacja wynosi około 50%, a w przypadku produktów spożywczych jest jeszcze wyższa. Wpisuje się to w wieloletni trend wysokich wzrostów cen, napędzanych m.in. sankcjami międzynarodowymi, spadkiem wartości riala oraz ograniczeniem dochodów z eksportu ropy naftowej (Iran's economy minister, 2025; Iran economist warns, 2025). W różnych regionach kraju coraz bardziej widoczne są problemy z dostępem do podstawowych zasobów, takich jak elektryczność i woda pitna (Protests in Southeastern Iran, 2023; Nugent, 2022; Rajabi, 2025). Sytuację pogarszają także narastające protesty

o charakterze politycznym, będące wyrazem frustracji społecznej wobec pogłębiającego się kryzysu ekonomicznego, korupcji oraz represyjnej polityki rządu. Sygnałem kryzysu wewnętrznego jest wybuch protestów społecznych we wszystkich prowincjach (2025/2026), co było bezpośrednim efektem gwałtownego załamania się wartości riala oraz jeszcze większej inflacji. Irańska władza była co prawda w stanie zdusić protesty, ale nie zmienia to faktu, iż długofalowe, strukturalne problemy gospodarcze, napięcia wewnętrzne i frustracje społeczne, pozostały nierozwiązanymi problemami, których siła ciągle rośnie. To jedynie kwestia czasu, aż te znów wyprowadzą irańskie społeczeństwo na ulice.

Niemniej jednak liczne wyzwania i zagrożenia nie oznaczają, że w analizowanym okresie Republika Islamska nie odniosła pewnych sukcesów. Osiągnięcia te, choć nie rozwiązały strukturalnych problemów wewnętrznych ani nie przywróciły Iranowi pełnej pozycji regionalnej sprzed października 2023 r., a w niektórych przypadkach miały charakter krótkotrwały, przynajmniej częściowo pozwoliły zniwelować negatywne skutki analizowanych zjawisk oraz utrzymać wpływy w kluczowych obszarach Bliskiego Wschodu.

Pomimo strat wizerunkowych i zakwestionowania doktryny odstraszania Iran uniknął bezpośredniego zaangażowania w otwartą wojnę regionalną, mimo agresywnej polityki Izraela. Dla decydentów Republiki Islamskiej miało to kluczowe znaczenie. Z perspektywy czasu okazało się, że był to jedynie przejściowy okres, ponieważ już pod koniec lutego 2026 r. doszło do bezpośredniego, zmasowanego, a zarazem bezprecedensowego ataku Izraela i Stanów Zjednoczonych na Iran. Okres ten umożliwił Teheranowi lepsze przygotowanie się do kolejnej wojny oraz częściową odbudowę potencjału rakietowego. Rozwój wydarzeń dostarczył także silnych argumentów konserwatystom, którzy przekonują, że Stanom Zjednoczonym nie można ufać. Rozpoczęcie działań zbrojnych w trakcie trwania negocjacji międzynarodowych niewątpliwie wzmacnia tę narrację, co może przyczyniać się do zwiększenia poparcia dla linii politycznej decydentów Republiki Islamskiej.

Po drugie, doszło do wyraźnego pogorszenia reputacji Izraela oraz jego przynajmniej częściowej izolacji, co było rezultatem jego bezprecedensowej operacji militarnej w Strefie Gazy po ataku Hamasu. Zjawisko to zahamowało proces normalizacji stosunków dyplomatycznych „syjonistycznego reżimu” z państwami arabskimi, zainicjowany w ramach Porozumień Abrahamowych z 2020 r. Dla Iranu, który postrzega tę normalizację jako zagrożenie dla swojej pozycji regionalnej

i próbę stworzenia antyirańskiej osi, stanowiło to pewną korzyść, choć ostatecznie o charakterze raczej krótkotrwałym. Po trzecie, doszło do ponownego wyeksponowania sprawy palestyńskiej jako kluczowego elementu bliskowschodniej dynamiki politycznej i społecznej, co wzmacnia pozycję Iranu jako jej głównego orędownika. Po czwarte, Teheranowi udało się kontynuować proces ocieplania relacji z arabskimi monarchiami w Zatoce Perskiej, zwłaszcza z Arabią Saudyjską i Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi, a więc państwami kluczowymi dla regionalnej równowagi. Pomimo napięć regionalnych i wzmożonej aktywności zbrojnej jemeńskiego ruchu Huti, grupa nie wznowiła ataków na cele w Arabii Saudyjskiej. Można to interpretować jako dowód trwałości porozumienia kształtującego się między Teheranem a Rijadem.

Po piąte, pomimo poważnych ciosów zadanych Osi Oporu, sieć sojuszników Iranu nadal istniała, a jego wpływy w Jemenie pozostały nienaruszone. Nie brak eksperckich głosów, że po 7 października ruch Huti stał się „silniejszym, bardziej zaawansowanym technicznie i bardziej znaczącym członkiem Osi Oporu”, jednocześnie zyskując „wyraźne uznanie międzynarodowe” (Knight, 2024). Ruch Huti, wspierany logistycznie i finansowo przez Teheran, utrzymał zdolności operacyjne. Siła tej grupy manifestuje się poprzez serię ataków na Izrael, a także działania zmierzające do sparaliżowania ruchu handlowego na kluczowej trasie między Morzem Czerwonym a Kanałem Sueskim. Huti zdołali zakłócić międzynarodowe szlaki żeglugowe (Paralysis of the Red Sea, 2026; Raydan & Nadimi, 2025), co pośrednio zwiększyło zdolność oddziaływania, jaką do pewnego stopnia nadal dysponował Iran. Tylko oni wiążą pewne siły Zachodu w regionie (Al-Muslimi & Juneau, 2025), jednocześnie nękając Izrael sporadycznymi atakami. Chociaż nie powodują one istotnych strat materialnych, generują dla „syjonistycznego reżimu” koszty prestiżowe, ponieważ zmuszają Izrael do uruchamiania syren alarmowych i zużywają zasoby tego państwa. W ten sposób ich aktywność wciąż służy Iranowi jako narzędzie do utrzymywania presji na Izrael i jego sojuszników, a także do odwracania uwagi od słabości innych członków sojuszu.

Po szóste, Izrael nie zlikwidował irańskiego programu jądrowego, choć ten pozostał osłabiony i w pewnym stopniu zdekonspirowany. O ile trudno jednoznacznie ocenić, w jakim zakresie irańskie służby bezpieczeństwa były w stanie usunąć luki w systemie kontrwywiadowczym, które umożliwiły Izraelowi przeprowadzenie operacji na terytorium Iranu, o tyle sytuacja w odniesieniu do systemu obrony

przeciwlotniczej wydaje się bardziej klarowna. Iran nie zdołał bowiem uzupełnić wszystkich strat ani w zakresie systemów ziemia–powietrze, ani tym bardziej zastąpić utraconych samolotów. W konsekwencji w kolejnej wojnie przewaga w powietrzu należała do agresora.

WNIOSKI

Okres po 7 października 2023 r. okazał się dla Iranu i jego regionalnych interesów niezwykle trudny. Prawdopodobnie był on bardziej wymagający niż przełom lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, kiedy powstała Islamska Republika Iranu i musiała zmierzyć się z wyniszczającą wojną z Irakiem. Wyzwania, które pojawiły się po ataku Hamasu na Izrael, choć różnią się kontekstem, wydają się równie groźne dla Teheranu, zwłaszcza w świetle jego ambicji utrzymania wpływów w regionie poprzez Oś Oporu. Ta została wyraźnie osłabiona, aczkolwiek nadal istnieje. Jej odbudowanie – zarówno pod względem materialnym, jak i osobowym oraz mentalnym – to jedno z kluczowych wyzwań strategicznych stojących przed Iranem w nadchodzącej przyszłości. Niemniej jednak jest wysoce prawdopodobne, że pieczołowicie budowanych przez lata wpływów w Syrii już nie uda się odtworzyć. Otwartym pytaniem jest też, w jakim zakresie zaufanie i chęć współpracy pomiędzy Iranem a regionalnymi grupami zostały nadwątlone w wyniku obu wojen (2025 i 2026 r.). Póki co kwestia ta pozostaje bez odpowiedzi, choć niewątpliwie stanowi jedno z najważniejszych zagadnień, które będzie wpływać zarówno na siłę Republiki Islamskiej i jej zdolność regionalnego oddziaływania, jak i na całą bliskowschodnią architekturę bezpieczeństwa.

Zawirowania wywołane atakiem Hamasu na Izrael oraz jego późniejszymi konsekwencjami wyraźnie ukazują dwa istotne zjawiska. Po pierwsze, tzw. „efekt motyla” nie jest jedynie abstrakcyjną teorią chaosu – w praktyce nawet lokalne wydarzenie, takie jak wspomniane uderzenie powietrzno-lądowe Hamasu raptem kilka kilometrów w głąb terytorium Izraela, może zapoczątkować lawinę zmian w całym systemie geopolitycznym. Bliski Wschód stanowi bez wątpienia układ naczyń połączonych, w którym destabilizacja jednego obszaru – czy to w Strefie Gazy, Syrii, czy Libanie – wywołuje reakcje łańcuchowe angażujące wielu aktorów międzynarodowych.

Po drugie, analizowany przypadek dobitnie pokazuje, że bezpieczeństwo i stabilność w stosunkach międzynarodowych nie są czymś trwałym ani gwarantowanym. Choć jeszcze dekadę temu Iran snuł

wielkie wizje budowy regionalnych sił pod swoją wodzą, w analizowanym okresie jego przedstawiciele byli świadkami sytuacji, w której ich ambasada w Damaszku została splądrowana przez sunnickich rebeliantów, z którymi Republika Islamska walczyła. Stanowiło to niezwykle symboliczny obraz pokazujący, jak zmienna bywa rzeczywistość międzynarodowa, a sukcesy są nietrwałe. Korzystna sytuacja międzynarodowa oraz przewaga nad innymi aktorami w regionie mogą szybko ulec odwróceniu. Wydarzenia, które nastąpiły później, a więc bezpośrednia agresja izraelsko-amerykańska na Iran w 2026 r., ukazują to jeszcze dobitniej, choć na tym etapie nie sposób przedstawić jednoznacznych wniosków. Niemniej jednak należy odnotować, że po miesiącu wojny Republika Islamska nie upadła, nie doświadczyła fali masowych protestów społecznych, zachowuje zdolność do zbrojnej retorsji, a także – co jest istotną zmianą – utrzymuje faktyczną kontrolę nad cieśniną Ormuz, w tym nad jej drożnością oraz dostępnością dla międzynarodowego ruchu morskiego.

Wzrost napięć po październiku 2023 r. ujawnił kruchość pozycji Iranu. Bezprecedensowe zaostrenie presji ze strony Izraela, który przystąpił do bezpośrednich działań kinetycznych, ryzyko dalszej eskalacji, zakwestionowanie podstaw irańskiej koncepcji odstraszenia, straty „terytorialne” (Syria), wizerunkowe, materialne i osobowe (siły Osi Oporu) stały się realnymi wyzwaniem i zagrożeniami dla Iranu, które, jak pokazał początek 2026 r., były jedynie preludium do jeszcze trudniejszej sytuacji. Działania nakierowane na wzmocnienie swojej pozycji jako przywódcy szyitów na świecie znalazły się w poważnym kryzysie, a jednocześnie cały obóz szyicki wszedł w defensywę. Co więcej, wewnętrzne problemy, takie jak niezadowolenie społeczne (protesty na przełomie 2025/2026 r.) oraz kryzys gospodarczy spowodowany inflacją i sankcjami, dodatkowo komplikują sytuację, jeszcze bardziej ograniczając pole manewru decydentów Republiki Islamskiej, która po wojnie 2026 r. będzie miała wielkie trudności, aby się chociaż częściowo odbudować. W ten sposób współczesne wyzwania stają się dla Iranu swoistym testem wytrzymałości, który może zaważyć na jego przyszłej roli w regionie, a nawet istnienia w obecnej formie politycznej.

Budowana przez lata irańska doktryna odstraszenia (*deterrence by punishment*) została najpierw wystawiona na próbę przez siły zbrojne Izraela, a następnie – w 2026 r. – także przez Stany Zjednoczone. Jak obrazowo ujął to zabity w izraelskim nalocie w 2025 r. dowódca lotnictwa Korpusu Strażników Rewolucji, generał Amir Ali Hadżizade,

„odstraszenie jest jak jazda na rowerze. Gdy przestajesz pedałować to przestajesz się poruszać i zostajesz z tyłu” (Jesteśmy liderem, 2019). W pewnym momencie Iran utracił zdolność odstraszenia swoich przeciwników.

Ponieważ w momencie pisania niniejszego artykułu wojna nadal trwa, nie sposób wyciągać jednoznacznych i pewnych wniosków również w odniesieniu do jej konsekwencji. Niemniej jednak wydaje się uzasadnione stwierdzenie, że konflikt ten w swojej pierwszej fazie ujawnił ograniczenia oraz nieskuteczność irańskiej doktryny odstraszenia, która nie zdołała uchronić państwa przed wybuchem wojny. Z drugiej strony przebieg obecnej kampanii oraz przyjęta przez Iran strategia mogą w przyszłości prowadzić do odmiennych konkluzji. Jeśli bowiem straty zadane przeciwnikom okażą się wystarczająco dotkliwe, by zniechęcić ich do kolejnych działań zbrojnych, można będzie uznać, że doktryna odstraszenia odzyskała swoją efektywność.

Decyzja o masowej odpowiedzi na ataki oraz o internacjonalizacji konfliktu stanowiła bezpośrednią konsekwencję wniosków wyciągniętych z okresu analizowanego w niniejszym tekście, tj. 12-dniowej wojny w 2025 r. Wówczas odpowiedź zbrojna Republiki Islamskiej była ograniczona, aby nie doprowadzić do eskalacji i wydłużenia konfliktu zbrojnego. Innymi słowy, pomiędzy czerwcem 2025 a lutym 2026 r. Iran mógł zakładać, że powstrzymanie się od działań konfrontacyjnych pozwoli uniknąć dalszego zaostrzenia stosunków z Białym Domem, który sygnalizował wolę częściowej deeskalacji. Tę hipotezę wydawały się potwierdzać zarówno retoryka prezydenta Trumpa, krytykującego poprzedników za angażowanie Stanów Zjednoczonych w konflikty bliskowschodnie, jak i list skierowany w marcu 2025 r. do najwyższego przywódcy Iranu, ajatollaha Alego Chameneiego, w którym Stany Zjednoczone zadeklarowały gotowość do rozpoczęcia negocjacji. Iran nie odrzucił tej propozycji kategorycznie (Podkreślenie przez Teheran, 2026), pozostawiając sobie pole manewru, co mogło sygnalizować otwartość na dialog, choć ostrożną i obwarowaną warunkami. O potencjalnej chęci Trumpa do deeskalacji konfliktu świadczył również jego apel do Rosji o podjęcie roli pośrednika w negocjacjach, co stanowiło nietypowy krok w kontekście dotychczasowej polityki „maksymalnej presji” stosowanej w jego pierwszej kadencji.

Uzyskany efekt był przeciwny do zakładanego, ponieważ zakończenie działań zbrojnych nie doprowadziło do trwałego pokoju, lecz do wybuchu kolejnej wojny, tym razem na dużo większą skalę. Zapewne niska efektywność ataków na Izraelczyków – uderzenia nie wywołały

żadnych istotnych zniszczeń – i ich symboliczny charakter w przypadku uderzenia na amerykańską bazę w Katarze mogły przekonać agresorów do rozpoczęcia zdecydowanej kampanii w 2026 r. W konsekwencji Teheran podjął w tym roku decyzję o rozszerzeniu ataków rakietowych i dronowych na amerykańskich sojuszników w regionie. Uderzenia w arabskie monarchie, które nie chciały wojny i przekonywały Biały Dom do szukania rozwiązań dyplomatycznych, oznaczają drastyczne załamanie relacji pomiędzy nimi a Iranem. Stanowi to wysoką cenę, jaką Iran może ponosić po zakończeniu wojny, jednak w pewnym sensie jest ona konsekwencją logiki długotrwałego konfliktu, w którym rosną koszty – zarówno finansowe, jak i polityczne – po stronie Stanów Zjednoczonych i ich sojuszników.

Wydarzenia po 7 października 2023 r. stanowią test przeciążeniowy, którego rezultat pozostaje wciąż nieznany. Kluczowym pytaniem pozostaje faktyczna kondycja Republiki Islamskiej i to nie tylko w krótkiej perspektywie, ale także w ujęciu długofalowym. Jeżeli Republika Islamska przetrwa – co nadal pozostaje kwestią otwartą – wówczas obok odbudowy pozycji regionalnej, potencjału wojskowego i skuteczności odstraszania, istotnym wyzwaniem będą także problemy wewnętrzne. Iran może wyjść z wojny 2026 r. w najlepszym wypadku z poważnie osłabionymi siłami zbrojnymi, które utraciły znaczną część arsenału rakietowego, marynarki wojennej, lotnictwa, systemów obrony przeciwlotniczej, a także zdolności dowodzenia i rozpoznania. Dodatkowym obciążeniem będą zniszczenia infrastrukturalne, zarówno wojskowe, jak i cywilne.

Trudno zakładać, że Iran będzie w stanie przezwyciężyć ograniczenia, które w wyniku wojny ulegną dalszemu skumulowaniu i pogłębieniu. Może to negatywnie wpływać na zdolność Teheranu do dalszego wspierania organizacji takich jak Hezbollah. Innymi słowy, biorąc pod uwagę obiektywne uwarunkowania, w tym dysproporcje potencjałów gospodarczych, zasadne wydaje się stwierdzenie, że Republika Islamska nie dysponuje środkami pozwalającymi przełamać przewagę Izraela i jego sojuszników w wymiarze militarnym, technologicznym oraz wywiadowczym. Nie oznacza to jednak, że Izrael zdołał całkowicie wyeliminować swoich przeciwników. Pomimo tysięcy nalotów, organizacje takie jak Hamas, Hezbollah, szyickie milicje w Iraku czy Huti w Jemenie nadal funkcjonują i utrzymują potencjał bojowy, którego nie można lekceważyć.

Co istotne, to właśnie te państwa, a także monarchie Zatoki Perської, dysponują odpowiednimi środkami umożliwiającymi uzupełnienie

nie strat materiałowych (choćby w zakresie pocisków przeciwrakietowych dla naziemnych systemów przechwytyjących, które okazały się niezwykle skuteczne) (Iran has fired 400, 2026; Dent, Eisenstadt, Raydan & Alley, 2026), a także usunięcie zniszczeń infrastrukturalnych. Proces ten dotyczy nie tylko naprawy szkód, na przykład w sektorze energetycznym (jak w przypadku uszkodzonego przez Iran katarskiego kompleksu gazowego Ras Laffan), lecz także rozwoju nowych zdolności oraz dywersyfikacji kanałów eksportowych (np. poprzez saudyjski terminal w Janbu nad Morzem Czerwonym). W dłuższej perspektywie działania te mogą osłabiać obawy przed kolejnymi irańskimi atakami rakietowo-dronowymi lub przed paraliżem żeglugi w cieśninie Ormuz. To z kolei mogłoby prowadzić do wspomnianego spadku skuteczności irańskiej doktryny wojennej. Negatywnym scenariuszem dla Iranu byłoby jego odcięcie od współpracy gospodarczej z państwami Zatoki Perskiej, chociażby Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi, które w ostatnich latach pozwalały Irańczykom na – nie zawsze legalne – transakcje, by w ten sposób zmniejszyć ryzyko wrogich działań ze strony Teheranu. Bezpośrednie ataki Iranu na te państwa prowokują dyskusję nad rewizją tego podejścia (Alam, 2026; Bao, 2026). Na obecnym etapie jest to jednak tylko jeden z wielu możliwych scenariuszy. Wciąż bowiem zbyt wcześnie, by z dużą pewnością przewidywać kierunek rozwoju sytuacji.

Jeśli po zakończeniu wojny utrzyma się polityka „maksymalnej presji”, również w wymiarze militarnym, a Izrael będzie nadal nękał Iran atakami, Republika Islamska może ponownie rozważyć potrzebę rozwijania programu broni jądrowej. W takim scenariuszu władze irańskie mogą dojść do wniosku, że konwencjonalne siły zbrojne, w tym potencjał rakietowy, nie stanowią już wystarczającego narzędzia odstraszenia, a jedynie broń jądrowa mogłaby zapewnić Iranowi spokój od swoich adwersarzy. Trudno zignorować fakt, że chociaż Iran przekonuje, iż jego program nuklearny jest w pełni pokojowy (Gharibabadi, 2025; Program jądrowy, 2025; Aragczy, 2025; Islami, 2025), to jednocześnie „dramatycznie” zwiększył tempo procesu wzbogacania uranu, który jest niezbędny do produkcji broni jądrowej (*weapons-grade level*) (Iran speeds up, 2025). Niepokojące są ostrzeżenia irańskich decydentów, którzy nie wykluczają takiego scenariusza, jeśli „Iran zostanie zaatakowany” (Ostrzeżenie Laridżaniego, 2025). Taki rozwój sytuacji miałby długofalowe i poważne konsekwencje dla całego subregionu, ponieważ wydaje się wysoce prawdopodobne, że inne państwa – takie jak Arabia Saudyjska, Turcja, Zjednoczone Emiraty

Arabskie, a w dalszej perspektywie może również Egipt i Algieria – również podejmowałyby starania, by wejść w jej posiadanie. Jest to jednak scenariusz hipotetyczny, ponieważ sytuacja pozostaje dynamiczna, a fakty nie są jeszcze znane. Nie wiemy bowiem ponad wszelką wątpliwość, w jakim stanie jest obecnie irański program nuklearny, ani jaki jest los wzbogaconego uranu. Jednocześnie można przypuszczać, że w ramach negocjacji dyplomatycznych lub w odpowiedzi na dalszą presję, Iran będzie ponownie groził wycofaniem się z traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej (NPT) (Rezaei, 2024; Tacht-Rawanczi, 2024).

W obliczu szczególnie niekorzystnych dla Teheranu trendów: (1) upadku reżimu Asada, co przekreśla plany rozwoju infrastruktury energetycznej przez Syrię; (2) ograniczonej skali chińskich inwestycji, niewystarczających, by ożywić zrujnowaną irańską gospodarkę (Shokri, 2026; China Leaves, 2023); (3) niewielkiej wartości gospodarczej strategicznego partnerstwa z Rosją, które nie przynosi istotnych korzyści finansowych ani technologicznych; (4) pogłębiających się trudności gospodarczych, wynikających z własnych błędów i niekompetencji, braku inwestycji zagranicznych, sankcji międzynarodowych i chronicznego niedofinansowania kluczowych sektorów; (5) drastycznego pogorszenia relacji z arabskimi monarchiami; oraz (6) osłabienia potencjału militarnego wskutek jego operacyjnego zużycia – Iran stanie przed koniecznością ponownej oceny możliwych kierunków działania.

Przed wybuchem wojny 2026 r. racjonalnym krokiem wydawała się próba znormalizowania stosunków z Zachodem, co mogłoby przyczynić się do poprawy sytuacji ekonomicznej poprzez zniesienie sankcji, przyciągnięcie inwestycji zagranicznych oraz rozwój współpracy, na przykład w zakresie rozbudowy irańskiego przemysłu gazowego, dysponującego jednymi z największych złóż na świecie.

Taka strategia napotyka jednak poważne przeszkody. Po pierwsze, stanowisko Stanów Zjednoczonych pozostaje nieustępliwe, częściowo pod wpływem silnego lobbingu Izraela, który postrzega Iran jako zagrożenie egzystencjalne i konsekwentnie sprzeciwia się wszelkim próbom łagodzenia sankcji. Po drugie, głęboka nieufność między Teheranem a Zachodem znacząco utrudnia dialog. Wojna w 2026 r. dodatkowo wzmocniła środowiska polityczne przekonane o hipokryzji i agresywnych intencjach Waszyngtonu i jego sojuszników. Z kolei zwolennicy dialogu ze Stanami Zjednoczonymi, które prowadziły przez wiele tygodni intensywne bombardowania tysięcy celów

w Iranie, napotykają poważne trudności w przekonywaniu innych do swojej wizji. Ewentualna poprawa klimatu politycznego mogłaby nastąpić dopiero za jakiś czas, a więc w przypadku zmian władzy i reorientacji polityki zarówno w Izraelu (Netanjahu) jak i Stanach Zjednoczonych (Trump).

Co więcej, w samym Iranie konserwatywne kręgi polityczne i religijne sprzeciwiają się zbliżeniu z Zachodem, widząc w nim zagrożenie dla rewolucyjnej ideologii i własnej pozycji władzy. Dodatkowo współpraca Teheranu z Moskwą – zwłaszcza w kontekście wsparcia militarnego dla Rosji w wojnie przeciwko Ukrainie – oraz systematyczne naruszanie praw człowieka, w tym brutalne tłumienie protestów i dyskryminacja mniejszości, są regularnie podnoszone przez państwa zachodnie i stanowią przeszkody w osiągnięciu trwałego przełomu (European Parliament, 2023; „Iran protests”, 2025; Goudarzi, 2025). W konsekwencji, choć poprawa stosunków z Zachodem mogłaby otworzyć Iranowi drogę do gospodarczego ożywienia, realizacja tego scenariusza wymagałaby przełamania zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych barier. W obecnych warunkach wydaje się to zadaniem niezwykle trudnym, a w krótkiej perspektywie mało prawdopodobnym.

Jeżeli Republika Islamska przetrwa wojnę, to prawdopodobne wydaje się skoncentrowanie się na sprawach wewnętrznych i próba działania jeszcze bardziej poniżej progu wojny. W takim scenariuszu Iran mógłby w pewnym stopniu przypominać Irak po wojnie 1991 r. – poddany międzynarodowemu ostracyzmowi, pozbawiony możliwości rozwoju gospodarczego i inwestycji, z tendencją do pogłębiania autorytaryzmu. W tej sytuacji osłabiony i pozbawiony istotnych atutów strategicznych Iran, który co prawda zdołał zadać nieprzyjacielowi istotne straty, lecz sam również doznał bardzo poważnych zniszczeń i zużył znaczną część swojego potencjału raketowego, nie miałby interesu w zaognianiu relacji ze Stanami Zjednoczonymi. To oczywiście kolejny scenariusz oparty na założeniach, których weryfikacja zależeć będzie od przyszłego rozwoju wydarzeń. Kluczowe znaczenie będą miały m.in. przyszła polityka Izraela, który nadal może chcieć atakować Iran i zabijać jego przywódców, a także sytuacja wewnętrzna w Stanach Zjednoczonych, w tym rozstrzygnięcia w Kongresie po wyborach 2026 r. oraz ich wpływ na amerykańską scenę polityczną, w tym na rolę Trumpa po zakończeniu wojny.

Abrams, E., Robinson, L., Takeyh, R., & Cook, S. A. (2024, 7 października). One year after the Oct. 7 attacks, what has changed? Experts assess the impact on 4 fronts. *PBS News*. <https://www.pbs.org/newshour/world/one-year-after-the-oct-7-attacks-what-has-changed-experts-assess-the-impact-on-4-fronts>.

Ahmadijeh: Israel is a 'stinking corpse' doomed to disappear. (2008, 8 maja). *Haaretz*. <http://www.haaretz.com/news/ahmadijeh-israel-is-a-stinking-corpse-doomed-to-disappear-1.245463>.

Alam, K. (2026, 10 marca). UAE's crackdown on Iran's shadow network: A blow to Tehran's lifeline? *TRT World*. <https://www.trtworld.com/article/8f9d9c7c7e71>.

Al-Muslimi, F., & Juneau, T. (2025, 18 marca). New US attacks on the Houthis will not bring Iran to the negotiating table – but could provoke worse violence. *Chatham House*. <https://www.chathamhouse.org/2025/03/new-us-attacks-houthis-will-not-bring-iran-negotiating-table-could-provoke-worse-violence>.

Amir Sabahifard: Obrona przeciwlotnicza jest przygotowana na każde zagrożenie. (2025, 20 marca). *Defa Press*. <https://defapress.ir/fa/news/734062/> / اب-روشک-یی او ه-دن فادپ-درف ع%80%E2%80%A2%8C ی ا ب ص ر ی م / -تس ا-مدات سی ا-ی دی دمت-هن و گره-ر بار اب-رد-تردق-

Aragchi. (2025, 6 lutego). Jeśli głównym celem jest, aby „Iran nie dażył do broni jądrowej”, to jest to osiągalne. *IRNA*. <https://www.irna.ir/news/85741087/> / دب-ناری-ارب-یر شک ادح-راش ف-یارب-هر ابود-ش ال ت-ی چ قار ع / -دم اج ن ا-یم-تس کش-

Azizi, H., & van Veen, E. (2023). Protests in Iran in comparative perspective: A revolutionary state in trouble. *Clingendael Institute*. https://www.clingendael.org/sites/default/files/2023-03/Protests_in_Iran.pdf.

Bao, A. (2026, 6 marca). UAE mulls freezing Iranian assets as Middle East conflict escalates: WSJ. *CNBC*. <https://www.cnbc.com/2026/03/06/uae-mulls-freezing-iranian-assets-as-middle-east-conflict-escalates-wsj-.html>.

Bassam, L., Perry, T., & Gebeily, M. (2024, 28 listopada). Still counting its dead, Hezbollah faces long road to recover from war. *Reuters*. <https://www.reuters.com/world/middle-east/hezbollah-faces-long-recovery-officials-fear-thousands-fighters-lost-israel-2024-11-27>.

Berg, R. (2024, 23 grudnia). Ex-Israeli agents reveal how pager attacks were carried out. *BBC News*. <https://www.bbc.com/news/articles/cwy3l02wxqdo>.

Caner, M. (2024). Understanding Iran's position in the post-October 7 Middle East. *Insight Turkey*, 26(4), 23–36. <https://doi.org/10.25253/99.2024264.2>.

- Cele i spiski aroganckich potęg na wojnie. (2019, 8 czerwca). *Khamenei.ir*. <https://farsi.khamenei.ir/speech-content?id=43668>.
- Center for Middle Eastern Studies. (2025). *The Middle East post-October 7: Two years in review*.
- China leaves Iran out of major investment projects. (2023, 23 października). *Iran International*. <https://www.iranintl.com/en/202310220074>.
- Cingöz, M. (2025). Iran's Palestinian policy after Hamas' 7 October attack. *MANAS Journal of Social Studies*, 14(2), 862–874. <https://doi.org/10.33206/mjss.1567000>.
- Construction progresses at Russian plant for Iranian drones – report. (2023, 14 grudnia). *Reuters*. <https://www.reuters.com/world/europe/construction-progresses-russian-plant-iranian-drones-report-2023-11-13>.
- Crushing Response Awaits Enemies' Practical Threats against Iran: IRGC. (2015, 17 kwietnia). *Tasnim News Agency*. <http://www.tasnimnews.com/english/Home/Single/713559>.
- Czulda, R. (2022). *Polityka bezpieczeństwa Iranu – wymiar wewnętrzny i zewnętrzny*. Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Czulda, R. (2024, 27 stycznia). „Bliski Wschód będzie doświadczać jednej katastrofy za drugą” [wywiad]. *Defence24*. <https://defence24.pl/geopolityka/bliski-wschod-bedzie-doswiadczac-jednej-katastrofy-za-druga-wywiad>.
- Czulda, R. (2025, 13 grudnia). Wojna, która się nie kończy: Izrael w potrzasku regionalnych konfliktów. *Defence24*. <https://defence24.pl/geopolityka/wojna-ktora-sie-nie-konczy-izrael-w-potrasku-regionalnych-konfliktow>.
- Dent, E., Eisenstadt, M., Raydan, N., & Alley, A. L. (2026, 3 marca). War comes to the Gulf. *The Washington Institute for Near East Policy*. <https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/war-comes-gulf>.
- Dowódca Sił Zbrojnych: Potęgą woli narodu i sił zbrojnych została udowodniona. (2024, 2 maja). *Alef*. <https://www.alef.ir/news/4030202060.html>.
- EXCLUSIVE: Iran urges de-escalation from Houthis (2025, 23 marca). *Shafaq News*. <https://shafaq.com/en/Iraq/EXCLUSIVE-Iran-urges-de-escalation-from-Houthis>.
- Fabian, E. (2024, 28 października). IDF estimates it killed some 3,500 Hezbollah operatives during conflict. *The Times of Israel*. https://www.timesofisrael.com/liveblog_entry/idf-estimates-it-killed-some-3500-hezbollah-operatives-during-conflict.
- Fagan, E. J. (2025). *The thinkers*. Oxford University Press.
- Fathollah-Nejad, A. (2025). *Humiliation and transformation: The Islamic Republic after the 12-day war*. Foreign Policy Research Institute.

- [illegible]

- [illegible]

- Jordan, J. (2020). International Competition Below the Threshold of War: Toward a Theory of Gray Zone Conflict. *Journal of Strategic Security*, 14(1), 1–24. <https://doi.org/10.5038/1944-0472.14.1.1836>.
- Joseph Aoun: rozbrojenie Hezbollahu jest niemożliwe! (2025, 28 października). *Tabnak*. <https://www.tabnak.ir/fa/news/1336930/فزوج-تسین-نکمم-للل-بیزح-حالس-غلخ-نوع>.
- Juneau, T. (2025). Iran's Annus Horribilis in 2024: Beaten, but Not Defeated. *Middle East Policy*, 32(2), 3–17. <https://doi.org/10.1111/mepo.12814>.
- Kaleji, V. (2022, 14 czerwca). Iran opens Ababil-2 drone factory in Tajikistan: Reasons and implications. *Eurasia Daily Monitor*. <https://jamestown.org/program/iran-opens-ababil-2-drone-factory-in-tajikistan-reasons-and-implications>.
- Ketabi, A., & Nabatian, M. E. (2020). یم‌السا یرومج یم‌اوطنم تدرق یم‌افلوم [Elementy regionalnej potęgi Islamskiej Republiki Iranu]. *Pažuhešhnâme-je Enghelâbe Eslâmi*, 9(33).
- Khatinoglu, D. (2024, 1 lipca). Iran's oil exports hit a 5-year high in 2024. *Iran International*. <https://www.iranintl.com/en/202407018317>.
- Knights, M. (2024, październik). A draw is a win: The Houthis after one year of war. *CTC Sentinel*. <https://ctc.westpoint.edu/a-draw-is-a-win-the-houthis-after-one-year-of-war/>.
- Lipton, E., Williams, B., & Confessore, N. (2014, 6 września). Foreign powers buy influence at think tanks. *The New York Times*. <https://www.nytimes.com/2014/09/07/us/politics/foreign-powers-buy-influence-at-think-tanks.html>.
- Mazarr, M. J. (2016). *Mastering the gray zone: Understanding a changing era of conflict*. US Army War College Press.
- Mazarr, M. J. (2018). *Understanding deterrence*. RAND Corporation.
- Medvetz, T. (2012). *Think tanks in America*. University of Chicago Press.
- Morgan, P. M. (1977). *Deterrence: A conceptual analysis*. Sage Publications.
- Mruk, M. (2025). Islamska Republika Iranu i Oś Oporu w dobie kryzysu bliskowschodniego. *Studia Politicae Universitatis Silesiensis*, 41, 3–18. <https://doi.org/10.31261/spus.22631>.
- Nugent, C. (2022, 8 grudnia). Iran's water crisis will make it harder for the regime to regain control. *Time*. <https://time.com/6239669/iran-protests-water-crisis>.
- Office of the Director of National Intelligence. (2024, 5 lutego). *Annual threat assessment of the U.S. Intelligence Community*.
- Ostrzeżenie Laridżaniego w telewizji: Zbudujemy bombę atomową; ludzie naciskają, abyśmy ją stworzyli. (2025, 31 marca). *Tabnak*. <https://www.tabnak.ir/fa/news/1296862>.
- Palmer, A., Byman, D., Jones, S. G., & Bermudez, J. S. (2024, 3 maja). Assessing Israel's strike on Iran. *Center for Strategic & International Studies*. <https://www.csis.org/analysis/assessing-israels-strike-iran>.

- Paralysis of the Red Sea – Container ships are bypassing the Suez Canal (2025, 26 marca). *Shiphub*. <https://www.shiphub.co/cargo-ship-by-passing-the-suez-canal>.
- Parliament condemns human rights violations in Iran. (2023, 24 stycznia). *European Parliament*. <https://www.europarl.europa.eu/topics/en/article/20230120STO68505>.
- Po 45 latach wysiłków, działania Teheranu przyniosły rezultaty. (2024, 22 stycznia). *Iranian Diplomacy*. <http://www.irdiplomacy.ir/fa/news/2024208/> بتسا -مداد-ه ج ی تن-ن ار مت-ی اه-ش ال ت ل اس-۴۵ ز ا س پ.
- Podkreślenie przez Teheran swojej gotowości do pośrednich negocjacji z Waszyngtonem. (2025, 26 marca). *Alalam News*. <https://fa.alalam.ir/news/7212738/> اب-م ی ق ب تس م ر ی غ-ت ار کا ذ م-ی ا رب-دو خ-ی گ د ام آ ر ب-ن ار مت-دی ک ات-ن ت گ ن ش او-
- Post, D. R. (2024, 9 lutego). Escalating to de-escalate with nuclear weapons: Research shows it's a particularly bad idea. *Bulletin of the Atomic Scientists*. <https://thebulletin.org/2024/02/escalating-to-de-escalate-with-nuclear-weapons-research-shows-its-a-particularly-bad-idea>.
- Premier Libanu: Hezbollah powinien przekazać swoją broń armii. (2025, 15 sierpnia). *Fars News*. https://farsnews.ir/r_yasin/1755274321337742883/ ده دب-ش تر ا ل ی و ح ت ا ر-ش ح ال س-ط ل ل ا ب ز ح-ن ان ب ل-ر ی ز و-ت س خ ن-7742883/
- Prezydent Libanu wezwał do rozbrojenia Hezbollahu!. (2025, 7 kwietnia) *Islamic World News*. <https://iswnnews.com/129410/> ن ان ب ل-رو ه م ج-س ی ی ز-ا ب ز ح-ح ال س-غ ل خ-را ت س او خ-
- Program jądrowy Iranu służy wyłącznie celom pokojowym. (2025, 14 marca). *Başgāh-e Chabarnegarān-e Dżawān*. <https://www.yjc.ir/fa/news/8926578> ف ا ده ا-ی ا رب-ار ص ح ن م-ن ا ر ی ا-ی ع 2%80%8C ا ی-ت س ا-ز ی ع 2%80%8C ا ی-ص-
- Protests in southeastern Iran as water crisis deepens. (2023, 1 sierpnia). *Radio Free Europe/Radio Liberty*. <https://www.rferl.org/a/iran-water-protests-sistan-baluchistan/32529908.html>.
- Pruitt, D. G. (2009). Escalation and de-escalation in asymmetric conflict. *Dynamics of Asymmetric Conflict*, 2, 23–31. <https://doi.org/10.1080/17467580903214501>.
- Przedstawiciel Aragcziego: Niebezpieczeństwo w Syrii leży w interesie reżimu syjonistycznego. (2025, 21 marca). *Tasnim News Agency*. <https://www.tasnimnews.com/fa/news/1403/12/21/3273495/> ی چ ق ا ر ع-م دن ی ام-ت س ا-ی ت س ی نو ی ص-م ی ژ ر-ع فن-ه ب-ه ی ر و س-رد-ن م ان-
- Rabinovich, I., & Shaked, H. (red.). (1989). *Middle East contemporary survey: Vol. XI*. 1987. Westview Press.
- Rajabi, S. (b.d.). The ongoing electricity crisis in Iran. *Iran Focus*.
- Ravid, B. (2024, 15 listopada). Scoop: Israel destroyed active nuclear weapons research facility in Iran, officials say. *Axios*. <https://www.axios.com/2024/11/15/iran-israel-destroyed-active-nuclear-weapons-research-facility>.

- Raydan, N., & Nadimi, F. (2025, 27 stycznia). Despite the Houthi pledge to limit attacks, the Red Sea remains highly volatile. *The Washington Institute for Near East Policy*. <https://www.washingtoninstitute.org/policy-analysis/despite-houthi-pledge-limit-attacks-red-sea-remains-highly-volatile>.
- Rezaei: Jeśli mechanizm „hamulca bezpieczeństwa” zostanie aktywowany, jednym z naszych możliwych działań będzie wyjście z NPT. (2024, 3 grudnia). *IRNA*. <https://www.irna.ir/news/85679354/ردی‌ی‌اضر-زا-یکی-یت‌ی‌پ‌ن‌ا‌زا-چورخ‌مش‌ام‌م‌زین‌اکم‌ن‌دش‌ل‌ا‌غ‌ف‌ت‌روص>.
- Schmitt, E., & Swan, J. (2025, 15 marca). Trump orders attacks on militant sites in Yemen and issues a warning to Iran. *The New York Times*. <https://www.nytimes.com/2025/03/15/us/politics/us-attack-houthis.html>.
- Shokri, U. (2023, 23 czerwca). Obstacles and opportunities for closer Iranian-Chinese economic cooperation. *Middle East Institute*. <https://mei.edu/publication/obstacles-and-opportunities-closer-iranian-chinese-economic-cooperation/>.
- Spies like them: The intelligence war between Iran, Israel. (2024, 16 listopada). *Al Jazeera*. <https://www.aljazeera.com/news/2024/11/16/spies-like-us-inside-the-regions-shadow-wars>.
- Spójrzcie, do czego doprowadziła Obietnica Prawdy 3? (2024, 17 grudnia). *Khabar Online*. <https://www.khabaronline.ir/news/1998385/داد-خس‌اپ‌دی‌دی‌جو‌دی‌سر‌ا‌ج‌ک‌هب‌۳‌ق‌د‌اص‌مد‌عو‌دین‌یب‌ب>.
- Stein, A. (2022, 4 października). Iran's new demands to revive the nuclear deal are a sigh of relief for Israel. Here's why. *Atlantic Council*. <https://www.atlanticcouncil.org/blogs/menasource/irans-new-demands-to-revive-the-nuclear-deal-are-a-sigh-of-relief-for-israel-heres-why>.
- Strach to źródło strategicznej potęgi Iranu. (2024, 1 maja). *Iranian Diplomacy*. <http://www.irdiplomacy.ir/fa/news/2025640/تردق‌عب‌ن‌م‌س‌رت‌ن‌اری‌ای‌د‌رب‌هار>.
- Surowa kara jest nieuchronnym losem reżimu syjonistycznego. (2024, 12 sierpnia). *Tasnim News Agency*. <https://www.tasnimnews.com/fa/news/1403/05/12/3132814/م‌ی‌ژ‌ر‌ی‌ع‌طق‌تش‌و‌ن‌رس‌ت‌خ‌س‌ت‌ا‌ز‌ا‌ج‌م‌ت‌س‌ا‌یت‌س‌ین‌وی‌ص>.
- Syjonistyczny reżim zostanie surowo ukarany. (2024, 11 sierpnia). *Tasnim News Agency*. <https://www.tasnimnews.com/fa/news/1403/05/11/3132085/دین‌ب‌م‌یت‌خ‌س‌ت‌ا‌ز‌ا‌ج‌م‌یت‌س‌ین‌وی‌ص‌م‌ی‌ژ‌ر>.
- Tacht-Rawanczi: W przypadku aktywowania mechanizmu „hamulca bezpieczeństwa”, wyjście z NPT będzie jedną z naszych opcji. (2024, 8 grudnia). *Kayhan*. <https://kayhan.ir/fa/news/301225>.
- Taleblu, B. B. (2014, 24 maja). Iran's Levantine strategy. *Long War Journal*. https://www.longwarjournal.org/archives/2014/05/irans_levantine_strategy.php.

- The Danish Immigration Service. (2023). *Iran protests 2022–2023*. Ministry of Immigration and Integration. <https://www.ecoi.net/en/document/2090070.html>.
- The Impact of the Russo-Ukrainian War on Iran's Oil Exports. (2022, 30 maja). *The Emirates Policy Center*. <https://epc.ae/en/details/featured/the-impact-of-the-russo-ukrainian-war-on-iran-s-oil-exports>.
- Thomas, M., Horton, J., & Garman, B. (2024, 29 lutego). Israel Gaza: Checking Israel's claim to have killed 10,000 Hamas fighters. *BBC*. <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-68387864>.
- Trump administration again labels the Houthis a 'foreign terrorist organization'. (2025, 4 marca). *NPR*. <https://www.npr.org/2025/03/04/nx-s1-5317711/trump-houthis-foreign-terrorist-organization-yemen>.
- Von Hein, S. (2024, 8 lutego). Iran security failure in focus after killing of Hamas leader. *Deutsche Welle*. <https://www.dw.com/en/iran-security-failure-in-focus-after-killing-of-hamas-leader/a-69842375>.
- Walsh, T. (2023). Securitisation imperatives and the exaggeration of Iranian involvement with the Houthi movement by international actors. *Global Policy*, 14(2), 7. <https://doi.org/10.1111/1758-5899.13204>.
- Welajati: Syria to złote ogniwo w łańcuchu oporu / Silne rządy Asada. (2013, 3 kwietnia). *Tasnim News Agency*. <https://www.tasnimnews.com/fa/news/1392/01/14/37618>.
- Zimmt, R. (2024, 18 listopada). Toward Possible Changes in Iran's Security Concept. *The Institute for National Security Studies*. <https://www.inss.org.il/publication/iran-changes>.
- Zimmt, R. (2025). Reassessing fundamental concepts in Iranian policy against the background of the war in Gaza. *The Institute for National Security Studies*. <https://www.inss.org.il/wp-content/uploads/2025/01/Raz-Zimmt.pdf>.

Robert Czulda – profesor na Wydziale Studiów Międzynarodowych i Politologicznych Uniwersytetu Łódzkiego. Były badacz programu Fulbrighta (Senior Award) na University of Maryland (2017–2018). Komentator ds. Iranu, współpracujący z amerykańskimi think tankami, w tym Atlantic Council, Stimson Center i Defense Info. Wykładowca wizytujący na Islamic Azad University w Teheranie (2016).

Robert Czulda – Professor at the Faculty of International and Political Studies, University of Łódź. Former Fulbright Senior Scholar at the University of Maryland (2017–2018). Commentator on Iranian affairs, collaborating with U.S. think tanks, including the Atlantic Council, Stimson Center, and Defense Info. Visiting Lecturer at Islamic Azad University in Tehran (2016).